

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	Michał Maśnik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 sierpnia 2016 r. w S.

sprawy R. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

przy udziale Grupa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

na skutek odwołania R. K. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

z dnia 19 stycznia 2016 roku nr RWA: 16/ (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala iż R. K. (1) jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek Grupa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w okresie od 1 czerwca 2008r. do 28 lutego 2009 roku.

SSO Monika Miller-Młyńska

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 stycznia 2016 roku, nr 16/ (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że R. K. (1) nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą u płatnika składek Grupa (...) sp. z o.o. w okresie od 1 czerwca 2008 roku do 31 marca 2009 roku. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż w chwili zawierania umowy o pracę nakładczą obie strony nie kierowały się zamiarem stworzenia stosunku prawnego, a jedynie zmierzały do obejścia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, mając na celu uchylene się od obowiązku opłacania składek od wyższej podstawy wymiaru składek przez R. K. (1) z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Organ rentowy wskazał w związku z powyższym, że umowa, której dotyczy decyzja powinna zostać uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego, jako zarówno zmierzająca do obejścia prawa, jak i sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, gdyż narusza zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę ochrony interesów i niepokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz zasadę nieuprawnionego uszczuplania środków funduszu ubezpieczeń społecznych.

R. K. (1) odwołała się od powyższej decyzji w części dotyczącej okresu od 1 czerwca 2008 roku do 28 lutego 2009 roku, wnosząc o jej zmianę. Zarzuciła, iż argumenty przedstawione w zaskarżonej decyzji mijają się z rzeczywistością i charakteryzują się dużą dowolnością. Podkreśliła, iż w stanie prawnym obowiązującym przed 1 marca 2009 roku przepis art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowił, że osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowym z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6, 10, jest obowiązkowo ubezpieczona z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi, także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczenia. W ocenie ubezpieczonej, treść tego przepisu wskazuje wprost na legalność wyboru umowy o pracę nakładczą jako tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osoby prowadzące równocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą. Zauważyła, iż faktycznie w stanie prawnym obowiązującym od dnia 1 marca 2009 roku, w związku z nieuzyskaniem określonej wysokości wynagrodzenia, nie przysługiwało jej już prawo do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy nakładczej. Wskazując na powyższe podniosła, iż objęcia zaskarżoną decyzją okresu od 1 do 31 marca 2009 roku, właśnie ze względu na obowiązujące wówczas przepisy prawa, nie kwestionuje.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie w całości, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. K. (1), z zawodu technik dentystyczny, w latach 2008-2009 prowadziła działalność gospodarczą, w ramach której zajmowała się laboratoryjnym wykonywaniem prac protetycznych. Z tego tytułu była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych w zakresie ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, wypadkowego oraz chorobowego.

Dowód: zeznania R. K. (1) w wersji elektronicznej oraz protokół - k. 43-44 akt sprawy.

R. K. (1) w roku 2008 zawarła ze spółką Grupa (...) umowę o pracę nakładczą, w ramach której miała wykonywać powierzone jej przez nakładcę (spółkę) prace polegające na wypełnianiu dokumentów (gotowych druków reklamowych Grupy (...)), a następnie ich adresowaniu i odsyłaniu do firmy. R. K. (1) zdecydowała się na zawarcie takiej umowy, licząc na możliwość skorzystania z kursów i dodatkowych szkoleń związanych z komunikacją z innymi ludźmi, obiecywanych jej przez przedstawiciela spółki, z którym się kontaktowała.

R. K. (1) faktycznie wykonywała umowę przez okres objęty zaskarżoną decyzją.

Z dniem 1 czerwca 2008 roku R. K. (1) została zgłoszona przez spółkę Grupa (...) do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalno-rentowego; z kolei z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej była w tym czasie zgłoszona tylko do ubezpieczenia zdrowotnego. Spółka Grupa (...) składała co miesiąc do ZUS dokumenty rozliczeniowe dotyczące R. K. (raporty ZUS RCA), w których określała wysokość podstawy wymiaru składek z tytułu wykonywania przez R. K. umowy o pracę nakładczą. Za czerwiec i sierpień 2009r. zadeklarowano kwotę 0 zł, natomiast za lipiec 2008r. oraz okres od września 2009r. do marca 2009r. – po 38 zł za każdy z tych miesięcy.

Dowody:

- zeznania R. K. (1) w wersji elektronicznej oraz protokół - k. 43-44 akt sprawy;
- druk (...) z 4.06.2008 karty nienumerowane w aktach ZUS;
- druk (...) 15.04.2009 karty nienumerowane w aktach ZUS;
- raporty ZUS RCA – karty nienumerowane w aktach ZUS.

Przed dokonaniem wyrejestrowania z ubezpieczeń społecznych z tytułu działalności gospodarczej R. K. dowiadywała się, czy takie postępowanie będzie zgodne z prawem. Nigdzie nie uzyskała informacji, aby nie mogła tak postąpić.

Dowód: zeznania R. K. (1) w wersji elektronicznej oraz protokół - k. 43-44 akt sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się uzasadnione.

Zgodnie z treścią przepisów art. 6 ust. 1 pkt 2 i 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity - obowiązujący w okresie, którego dotyczy zaskarżona decyzja - wynikający z Dz.U. z 2007r., nr 11, poz. 74 z późn. zm., dalej jako: ustawa), w okresie od 1 czerwca 2008 roku do 28 lutego 2009 roku obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegały osoby fizyczne, które były osobami wykonującymi pracę nakładczą, a także osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą. Zgodnie zaś z treścią art. 9 ust. 2 ustawy, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2 (praca nakładczą), 4-6 (m.in. osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą) była objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Mogła ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytułu ubezpieczenia.

Dopiero od 1 marca 2009 roku do art. 9 ustawy został dodany ustęp 2b, stanowiący, że osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, prowadząca jednocześnie pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu tej działalności, jeżeli z tytułu wykonywania pracy nakładczej podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jest niższa od obowiązującej tę osobę najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność. Może ona dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z tytułu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2.

Ponadto, stosownie do art. 18 ust. 8 ustawy, podstawę wymiaru składek osób wykonujących pracę nakładczą stanowił przychód w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych faktycznie osiągnięty przez ubezpieczonego.

Dodatkowo, w zakresie zawierania i wykonywania umowy o pracę nakładczą, znajdowały zastosowanie w spornym okresie przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. z 1976r., nr 3, poz. 17 z późn. zm.). Przepisy te nie określały jednak żadnych warunków ważności umowy o pracę nakładczą, wskazując tylko ogólnie, że umowa taka powinna być zawarta na piśmie, z określeniem rodzaju umowy i jej podstawowych warunków, a w szczególności rodzaju pracy i terminu jej rozpoczęcia oraz zasad wynagradzania (§ 2 ust. 1) oraz, że w umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77⁴ pkt 1 Kodeksu pracy (§ 3 ust. 1).

W niniejszej sprawie organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję, zarzucając, że jedynym celem zawarcia przez skarżącą umowy o pracę nakładczą było uniknięcie płacenia składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, co w konsekwencji miało prowadzić do nieważności umowy. Organ rentowy zarzucił przy tym, że zawarcie omawianej umowy było zarówno sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, jak i zmierzało do obejścia prawa. Należy jednak w tym miejscu jednoznacznie podkreślić, iż wydania takiej decyzji organ nie poprzedził przeprowadzeniem jakiegokolwiek faktycznego postępowania wyjaśniającego – w przekazanych sądowi aktach organu nie znalazły się żadne dokumenty czy inne dowody, z których wynikałoby coś innego niż – niesporna – okoliczność, że R. K. w spornym okresie nie była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, a podstawa wymiaru składek na jej ubezpieczenia z tytułu wykonywania umowy o pracę nakładczą była bardzo niska. Organ nie przedstawił w szczególności jakichkolwiek dowodów na poparcie stanowiska, iż okoliczności sprawy wskazują, że zawarcie rzeczonyj umowy miało jedynie na celu uniknięcie przez R. K. (1) obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności. Z akt sprawy nie wynika

zresztą nawet jakie „okoliczności” organ rentowy w tym przypadku miał na myśli. Samo zaś podejrzenie organu rentowego, że dana umowa została zawarta w celu uniknięcia opłaty wyższych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (co samo w sobie nie jest zresztą zabronione prawem i nie narusza zasad współzycia społecznego), nie stanowi podstawy do wydania przez sąd wyroku oddalającego odwołanie. Podejrzenie to nie dowód, a organ rentowy nie przedstawił absolutnie żadnych dowodów świadczących o tym, że ubezpieczona i spółka Grupa (...) zawarli umowę o pracę nakładczą od początku zakładając jej pozornosc i nierealizowanie jej postanowień (choć akurat zarzut pozornosci umowy nie został przez organ postawiony). Tymczasem przypisanie skutku nieważności umowy o pracę nakładczą musi zostać poprzedzone ustaleniem takich okoliczności faktycznych, które umożliwią określenie podstawy tej nieważności. Już sama argumentacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zawarta w zaskarżonej decyzji, iż „zawarcie umowy w celu obejścia prawa nie może rodzić skutków prawnych”, że „nieważna jest czynność prawna mająca na celu obejście ustawy bądź sprzeczna z zasadami współzycia społecznego”, wskazuje jednoznacznie, że organ rentowy nie potrafił przytoczyć jakichkolwiek konkretnych argumentów na poparcie stanowiska zawartego w zaskarżonej decyzji. Nie sposób bowiem inaczej ocenić tego, iż organ ograniczył się do facto do przytoczenia treści przepisów art. 58 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego, nie odnosząc ich w żaden konkretny sposób do sytuacji ubezpieczonej oraz treści obowiązującego dopiero od 1 marca 2009 roku art. 9 ust. 2b ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym jeżeli z tytułu wykonywania pracy nakładczej podstawa prawna wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jest niższa od obowiązującej tę osobę najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących działalność gospodarczą, osoba ta nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy nakładczej. Również fakt, że w czerwcu i sierpniu 2008 roku oraz w kwietniu 2009 roku za R. K. (1) z tytułu wykonywania umowy o pracę nakładczą zadeklarowano podstawy wymiaru składek w wysokości 0,00 zł nie świadczy jeszcze o nieważności umowy o pracę nakładczą. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 2012 roku, sygn. akt I UK 247/12, a który to pogląd sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela, ważność umowy należy oceniać przy uwzględnieniu norm określających elementy przedmiotowo istotne tego stosunku prawnego, a nie przez odwołanie się do zakresu i sposobu realizacji przez strony postanowień umowy. Przywołany wcześniej przepis § 3 ust. 1 rozporządzenia w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, stanowi tylko tyle, że przedmiotowo istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest ustalenie w tej umowie minimalnej ilości pracy, której wykonanie będzie gwarantowało uzyskanie co najmniej określonego w tym przepisie wynagrodzenia. Nie stanowi on jednak o obowiązku wykonawcy świadczenia pracy w ilości warunkującej nabycie co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia, wobec czego nieosiągnięcie takiego wynagrodzenia nie może być podstawą stwierdzenia nieważności umowy o pracę nakładczą. Z powyższego wynika więc, iż samo niezrealizowanie w całości przez strony warunku konstrukcyjnego umowy o pracę nakładczą w postaci ustalenia miesięcznej minimalnej ilości pracy, tak aby zapewniała uzyskanie wynagrodzenia określonego w rozporządzeniu, nie świadczy o nieważności umowy. Sąd Najwyższy w przywołanym orzeczeniu podkreślił też, iż stwierdzenie nieważności umowy wymaga poczynienia stanowczych ustaleń co do tego, że strony z góry przewidziały, iż celem zawartej przez nie umowy o prace nakładczą nie są wzajemne świadczenia wynikające z tej umowy, wobec czego nie są zainteresowane ani wykonywaniem minimalnej ilości pracy, ani osiaganiem minimalnego wynagrodzenia, wobec czego marginalna realizacja wzajemnych zobowiazan ma jedynie pozorowac wykonywanie umowy. Tymczasem niewątpliwie w rozpoznawanej sprawie takich ustaleń brakuje; jak już wyjaśniono wcześniej, organ rentowy nie przedłożył bowiem żadnych dowodów świadczących o tym, że ubezpieczona zawarła umowę o pracę nakładczą wyłącznie w celu nieopłacenia wyższych składek na ubezpieczenia społeczne. Co więcej, nie można też przyjąć, że zawarta umowa była w rzeczywistości umową pozorną, gdyż jak wynika z zeznań ubezpieczonej złożonych na rozprawie w dniu 5 sierpnia 2016 roku, rzeczona umowa była w rzeczywistości wykonywana, a R. K. (1) nie pozorowała jej wykonywania. Zeznanie R. K. (1) stanowią w tym zakresie spójną całość, możliwą do zaakceptowania jako prawdziwa wersja zdarzeń, stąd też sąd dał im w pełni wiarę.

Na zakończenie należy jeszcze wskazać, iż akta postępowania kontrolnego nie zawierają absolutnie żadnych danych dotyczących wykonywania przez ubezpieczoną zakwestionowanej umowy. Organ rentowy nie dysponuje nawet umową o pracę nakładczą (umową tą nie dysponuje również sama ubezpieczona, co jest jednak zupełnie zrozumiałe z uwagi na znaczny wpływ czasu). Powyższe pozwala w ocenie sądu przyjąć, iż zaskarżona decyzja wydana została bez próby jej zindywidualizowania, a jej podstawę najprawdopodobniej stanowił fakt zakwestionowania w poprzednich

latach innych umów zawieranych przez spółkę Grupa (...) z innymi osobami z uwagi na stawiany im zarzut pozorności. Niezrozumiałym pozostaje przy tym dlaczego akurat w przypadku R. K. (1) organ rentowy zdecydował się na wydanie decyzji tego rodzaju dopiero po siedmiu latach.

Wreszcie, na zakończenie warto przypomnieć, iż w sprawach tego rodzaju jak niniejsza ciężar dowodu spoczywa przede wszystkim na organie rentowym.

Odwołanie od decyzji organu rentowego wszczyna postępowanie sądowe i w tym znaczeniu jest podobne do pozwu. Jednakże nie jest to zwykle postępowanie cywilne, w którym regułą jest, że powód powinien udowodnić fakty, na których opiera powództwo. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych kontroli podlega decyzja organu rentowego i rozkład ciężaru dowodów będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego (tak jak decyzja wydana w sprawie R. K. (1)), to organ powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2007 roku, sygn. akt I UK 269/06). Wyraźnego i jednoznacznego podkreślenia wymaga też, że do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie – bez żadnych ograniczeń – reguła wynikająca z 232 k.p.c.; obowiązuje więc zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (tak: Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 7 stycznia 2010r., sygn. akt II UK 148/09). Tymczasem, jak szczegółowo opisano wyżej, organ rentowy wyżej wymienionym obowiązkom nie sprostał.

Biorąc więc wszystko powyższe pod uwagę, sąd na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskrzoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż R. K. (1) w okresie od 1 czerwca 2008 roku do 28 lutego 2009 roku podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek Grupa (...) sp. z o.o. w O..

SSO Monika Miller-Młyńska

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSO Monika Miller-Młyńska

(...)E. G..